

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 25 Sierpnia r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 23 średnia.		27 cal. 8,97 lin.	+ 12,25 stopn.	Zachodni	Pochmur.
dn. 24 średnia.		27 - 7,67 -	+ 12,17 -	Południowy	Pochmur.
dn. 25 godz. 6		27 - 7,5 -	+ 9,5	Połud. Zachod.	Pochmur.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa dnia 29 sierpnia.* Od chwili przybycia Najjaśniejszego Cesarza i Króla, Pana naszego Miłościwego do tutejszey stolicy, radość ciągła okazuje się między mieszkańcami *Warszawy*; gdyż obecność łaskawego Monarchy nowém wszystkim obdarza życiem. Wszyscy się cisną do miejsc, gdzie się spodziewają widzieć Dobroczyncę swego. I tak, jak się tylko onegdajszego dnia zmierzchno, natychmiast zająśniały światła w oknach, a ulice napełniły się mnóstwem ludzi ze wszech stanów, których radośne okrzyki na pierwszy widok Najjaśniejszego Pana towarzyszyły mu aż do zamku, i równie, jak powszechnie oświecenie miasta, aż do późney nocy trwały.

Wczoraj, dnia 28 b. m. około godziny 10tej rano Najjaśniejszy Pan, ubrany w mundur wojskowy polski, z orderem Orła Białego był na paradzie zmiany straży wojska, gdzie Go licznie zgromadzeni widze radośnemi okrzykami przywitali. Po skończoney paradzie powrócił Najjaś. Monarcha do zamku, gdzie J. C. Moś W. Xiążę *Konstanty* stawił przed Nim jenerałów i officerów wszystkich tu zebranych korpusów wojsk obu narodów.

W orszaku N. Pana znajdują się także jenerał *Hrabia Czerniszew*, i doktor J. C. K. Mośoi *Baron Villie*.

Od dnia przybycia N. Pana powiewa na mniejszey wieży zamkowej chorągiew, oznaczająca pożądaną w tej stolicy bytność Najłaskawszego Monarchy.

Dziś będzie u Dworu przedstawienie Senatu i Ministrów.

## A U S T R Y A.

*Wiedeń d. 21 sierpnia.* Słychać, iż rząd nasz odebrał od jenerała *Nugent* dokładną wiadomość o zaszczytnej w *Neapolu* rewolucyi. Monarcha nasz przychylił się do życzenia Króla neapolitańskiego, aby wspomniany jenerał wszedł w służbę neapolitańską i objął naczelne dowództwo. Urządził wojsko neapolitańskie; lecz wyżsi officerowie nienawidzili go jako cudzoziemca. Podburzyli niższych officerów i żołnierzy przeciwko niemu, tak dalece, iż w pierwszych 10 dniach lipca w wielkiem był niebezpieczeństwie. Pismo jego ma obeymować ważne szczegóły o wypadkach w *Neapolu*; i z niego to dwór austriacki; tudzież z objaśnień od posła swego w *Neapolu*, sądzi teraz o wspomnioney rewolucyi.

Pułki węgierskie i z środkowey Austrii ciągnące do Włoch, mają się zebrać w *Mahrburgu*, w Styryi.

Arcy-Xiężna *Marya Ludwika* Xiężna *Parmy*, nie będzie towarzyszyła Cesarzowi Jmci w podróży do Węgier, lecz prosto pojedzie napowrót do kraju swego. Arcy-Xiężę *Franciszek*, drugi syn cesarski, udał się przez Styryę i Karyntę do *Tryestu*, Istrii, i t. d. zkąd przybędzie do obozu pod *Pest*.

Pani *Eliza Bacciochi*, najstarsza siostra *Bonapartego*, dawniey Xiężna *Luki i Piombino*, umarła w dobrach swoich niedaleko *Aquileja*, a d. 8 b. m. w nocy ciało jej przywieszono do *Tryestu*.

## W Ł O C H Y

*Neapol d. 2 sierpnia.* Jenerał *Pepe* odebrał list od dowódcy konstytucjonistów w Kalabryi, z oświadczeniem, iż wszyscy Kalabryczykowie trójkolorową kokardę przypięli, i ochę zostawać pod rozkazami jego, jako naczelnego dowódcy wojska.

Wyszedł tu rozkaz dzienny, aby officerowie, którym dano zlecenia do rozmaitych prowincy, wyjechali niezwłocznie na przeznaczone miejsca. Wyrok namiestnika królewskiego zapewnia przebaczenie wszystkim zbiegom potęgi lądowey i morskiej, którzyby się do dnia 10 sierpnia wrócili do pułków swoich, lub stawili przed władzami prowincjonalnemi. Rozciąga oraz takowe dobrodzieystwo do wszystkich uwięzionych za ten występki.

Rząd nasz zajmuje się szczególniej urządzeniem wyboru członków zwołanego na dzień 1 października parlamentu. Słychać, iż Xiążę *Cimityle* uda się w pewnym zleceniu rządowem do *Petersbuga*, a z tamąd do *Londynu*; lecz nie jeszcze pewnego w tej mierze nie wiemy. PP. *Montana*, Vice-Prezes najwyższego sądu neapolitańskiego, i *Carrillo*, prokurator przy sądzie cywilnym, których przed ostatnimi wypadkami wysłano do Sycylii dla urzędzenia tamiecznego sądownictwa, powrócili z *Palermo* do *Neapolu*. Potwierdzają wiadomość o ustalych rozruchach w *Palermo*. Zpomiedzy znakomitszych osób padli ich ofiarą: Xiążęta *della Cattolica*, *d'Acì* i *Sanza*, officerowie, rodem z Sycylii. Oprócz wojskowych, żadnego cywilnego neapolitańczyka nie napastowano. Poymany żołnierzy z osady, nie wypuszczono jeszcze z więzienia, lecz dla officerów przeznaczono dom wygodniejszy. Oprócz *Palermo* cała Sycylija używała spokoyności; w przy-

legły tylko okolicy, zwanej *Valle di Mazzaro*, chciano rozpościerać zasady, które sprawiły ruch d. 17 lipca, lecz temu zapobieżono.

Xiążę Namiestnik królewski mianował dnia 29 z. m. generała porucznika Xiążęcia *di Scaletta* dowódcą dywizyi wojskowej, jeneralnym wielkorządcą Sycylii, który mieszkać będzie w *Messynie*. Tegoż dnia wydał namiestnik następującą odezwę do Sycyliczyków: — „Sycyliczykowie! mimo tego, iż król, oyciec mój, dopełniając życzeń narodu swego ogłosił nayliberalniejszą konstytucyą, jaką kiedy Europa widziała, mieszkańcy atoli miasta *Palermo*, uwiedzeni zapewne od kilku wichrych, naprózno w rozpustnych namętnościach szukali dobra, któreśmy im ofiarowali. Wierny i wspaniałomyślny naród splamił się krwią i zbrodnią. Nie myślmy jednak o surowości. Wrodzonym jest przymiotem serca naszego łagodnymi przełożeniami zwracać obłąkanych na dobrą drogę. Posłuszeństwo wasze, umiarkowanie i własny interes posłużą wam za przykład, i przywiodą na drogę honoru, z której niektórzy z was na chwilę zбочyli. Porównają się zapewne z innymi narodami, które takiej samej zbawiennej odmiany żądały, i bez zgwałcenia dostojności narodowej przeszli z jednego stanu do drugiego. Mianowaliśmy Xiążęcia *Scaletta* jeneralnym wielkorządcą prowincyi z tamtej strony *Faro*. Połączcie się z nim, słuchajcie głosu jego, bądźcie posłuszni nowo stanowiącej się władzy w *Messynie*, której wszyscy dobrzy obywatele pomagać będą. Wydałmy już rozkazy względem zwolnienia parlamentu i wyboru deputowanych. Odpowiedźcie zamiarom Monarchy przez wybory wasze, aby się należycie i podług ogólnych życzeń nad przyszłemi waszemi ustawami naradzano. Zamierzanie porządku, jednomyślność zamiarów, uszanowanie dla praw, niech zawsze w sercach waszych panują. Niezgoda i rozterki przyprawiłyby was o utratę dobra, które jest celem usiłowań i życzeń naszych, i którego pozyskanie zapewni los oyczyzny naszej. Król daje przeze mnie wszelkie, jakie tylko być może, zaręczenie o dobroci zamysłów swoich. Cieszę się oświadczając to szczególnie narodowi sycylijskiemu, który długo był świadkiem mojego sposobu myślenia. Nic nie masz dla mnie przyjemniejszego nad myśl, iż miłość i ufność waszę posiadam.“

Dnia 30 z. m. Xiążę Namiestnik wysłał jenerałów poruczników *Florestan Pepe* (brata naczelnego jenerała *Wilhelma Pepe*) i *Fardella* do *Messyny*. Pierwszemu zalecił, aby rozpoznał stan Sycylii i potrzebne przedsięwziął kroki do zapewnienia spokojności w *Palermo*; drugi zaś óbyemie dowództwo tamiecznego wojska liniowego na miejscu jenerała *Church*. Posłano oraz okręty wojenne i wojsko wszelkiej broni do *Messyny*.

Smutne wypadki w *Palermo* dowodzą, iż zaburzenie jest bardzo szkodliwem dla samych narodów, a zwłaszcza ludzi, którzy własną swoją wielkość chcą zasadzać na obaleniu prawych urzędów.

Wyrokiem z d. 25 z. m. mianował Xiążę Namiestnik Xiążęcia *di Gallo*, nadzwyczajnym posłem do dworu austriackiego, a wyrokiem z d. 27 tegoż miesiąca, Xiążęcia *di Cimitile* nadzwyczajnym posłem do dworu angielskiego. Inne mi wyrokami mianował jenerała porucznika *Vincenzio Pignatelli* jenerałem jazdy liniowej; Xią-

żęcia *Cimitile* podpułkownikiem straży do utrzymania wewnątrznej spokojności; Xiążąt *Torella* i *Aliano*, pułkownikami, a Xiążąt *Dentice* i *di S. Teodoro* oficerami tejże straży, która według nowego urzędzenia składać się będzie w *Neapolu* z 12 batalionów. Inny wyrok z d. 22 z. m. mianuje członków Junty przygotowawczej.

Przybyli tu deputowani z *Palermo*; lecz gdy reszta Sycylii okazuje chęć przyjęcia wprowadzonej do *Neapolu* konstytucyi, nie zdaje się więc, aby deputowani czego dokazali.

Nowo mianowany jeneralny wielkorządcą sycylijski *Roggiero Settimo*, odebrał wyraźne zalecenie, aby dla utrzymania spokojności utworzył w każdej gminie gwardyą narodową, złożoną z ludzi, którzy w tém własny mają interes. Namiestnik potwierdził centralną Juntę, ustanowioną tymczasowie w *Palermo*.

Wyrok namiestnika z d. 21 z. m. uchylił dotychczasowe ministerium jeneralnej kancelaryi, a nadał każdy sekretarz stanu wyroki królewskie stosownie do wydziałów swoich podpisywać będzie. Poleconemi zaś tej kancelaryi oddzielnemi interesami trudnić się mają prowincjonalne Junty rządowe aż do zwołania parlamentu. Wyrokiem z d. 25 z. m. feldmarszałek *Saluzzo* został mianowany dowódcą w Kalabrii. Wyrok z d. 28 z. m. nakazuje zaniechać śledztwa popełnionych dotąd wykroczeń policyjnych, zastrzegając atoli prawa prywatnych osób.

Gazeta tutejsza zbija umieszczoną w gazecie florenskiej wiadomość o poróżnieniu się jenerała *Wilhelma Pepe* z jenerałem porucznikiem *Carascosa*, terażniejszym ministrem wojny.

Xiążę Namiestnik królewski wydał d. 26 z. m. urządzenie względem wolności druku. Stanowi w nim: 1) Znosi się urząd rewizorów królewskich w całym kraju; 2) Wolno każdemu myśli swoje pisać i do druku podawać; wszakże autor, lub drukarz, gdy autor nie jest wymienionym, podlega odpowiedzialności przed rządem; 3) zakazuje się obywatelom przybijac lub przyklepiać odezw i innych pism bez pozwolenia zwierzchności.

Naczelnny jenerał *Wilhelm Pepe* ogłosił wojsku w rozkazie dziennym wydanym d. 26 z. m.; iż półkownik *Gaetani* i kapitan *Leona* zostali uwięzieni, a majora *de Attellis* zaprowadzono do twierdzy. Oficerowie oi będą sądzeni za uchyczenie służbie wojskowej. Przestrzega oraz naczelnny jenerał wszystkich żołnierzy, aby ściśle rozkazów słuchali; za najmniejszym bowiem zbożeniem z drogi honoru i karności, żołnierz staje się gubicielem oyczyzny swojej, której bronić powinien.

Dziennik konstytucyjny (pisze *dostrzegacz austriacki*) wychodzący w *Neapolu*, z dnia 5 sierpnia, umieścił wyrok Xiążęcia Namiestnika Królewskiego wydany za radą jenerała *Pepe*, naczelnego wodza wojska konstytucyjnego, zapewniający wielkie nagrody i wyższe stopnie wojskowym, którzy ostatnią rewolucyą zdziałali. Wyrok ten rozgniewał oficerów w pułkach, które czynnie do rewolucyi nie należały; zebrani w liczbie 160, udali się do jenerała *Pepe* i mocne mu z tego powodu wyrzuty uczynili. Zaszła kłótnia, która ledwo krwawą nie była, jak się z następującego prywatnego listu z *Neapolu* pod d. 9 sierpnia pokazuje: „Krwawość wojska wzmaga się coraz bardziej; cudem prawie uszliśmy wezoray, nowej rewolucyi. Kilka pułków, nie odebrawszy nagrody za ostatnią zmianę rządu, wyszło z bronią i działami z koszar w celu uderzenia na pułki, w których wyższe stopnie oficerom i żołnierzom rozdano. Obie strony stanęły już w szyku do boju na rozmaitych miejscach. Szczęściem

rozlew krwi wstrzymał pewny *Carbonari* (węglarz) z *S. Sewerino*, prowincyi *Capitanata*. Udał się spiesznie do dowódców pułków, które nagrodę otrzymały; wystawił porucznikowi *Morelli* i prostemu żołnierzowi *Silvati* (1), mieszcząc się, jakiby ztąd wyniknęło, i wezwał ich, aby poszli do ministra wojny i zrzekli się wyższych stopni. Zezwolił na to, i przyrzekli kolegów swoich do podobnego kroku nakłonić; poczem niechętnie pułki do koszar swoich wróciły. Osobliwszą jest rzeczą, iż lud nie przewidywał skutków tego poruszenia wojska. W reszcie generał *Pepe* poróżnił się znowu z generałem *Carascosa*, ministrem wojny, który chciał złożyć urząd; co jednak nie nastąpiło. Mówią o niezwłocznem oddaleniu generała *Pepe*. Obywatele w *Palermo*, domagają się koniecznie, aby osobny mieli parlament, i nie chcą posłać deputowanych swoich do parlamentu w *Neapolu*, twierdząc, iż są niepodległym narodem, nie zaś prowincją. Rząd neapolitański nie chce na to zezwolić; tymczasem wspomnieni obywatele zachęcają inne miasta sycylijskie do buntu. Miasto *Melazzo* porozumiało się z niemi; *Trapani* skłania się także do nich. W *Catania* rozdwojone są umysły. Wojna domowa zdaje się nieuchronną. Wczoraj pułk królewski odebrał rozkaz udania się z *Neapolu* do Sycylii; lecz nie chciał być posłusznym i dotąd trwa w swoim uporze. Ministrowie, a szczególniej minister spraw wewnętrznych *Zurla*, doznają codziennych napadów. *Carbonari* (węglarze) porywają się do nich z sztyletami, i straszą ich okropnemi pogroźkami. Co noc zdarzają się bitwy na ulicach; *Calderari*, (kotlarze) przeciwnicy *Carbonari*, strzelają do wojska. *Carbonari* nie chcą już powiększać liczby członków swoich, a nieprzyjacieli czynią twórczy nową sektę. Duch ten panuje także we wszystkich prowincjach. Lud zrzucił niektórych intendentów, a innych natomiast podług woli swojej ustanowił; tych zaś rząd nie chce uznać. W wielu gminach, najszybkomsze rodziny uzbroiły służących swoich i włościan, na przypadek obrony. Generał *Caracciolo* przybywszy do *Aquila* oświadczył tamecznemu intendentowi *Guarini*, aby do sekty *Carbonari* przystąpił, lub urząd złożył. Nie przystał na to *Guarini*; co chwila więc spodziewają się oddalenia jego. Nie dawno zdarzył się w *Neapolu* śmieszny wypadek. Uczniowie tameczni poszli w znacznej liczbie do zamku królewskiego, i w mocnym przekonaniu, iż zachodząca różnica stopni między niemi i profesorami, jest przeciwną wyobrażeniu równości, domagali się zniesienia jej w dzisiejszym oświeconym czasie, i aby każdemu z nich dano natychmiast patent doktorski. 22

*Włochy, dnia 10 sierpnia.* Wielki Xiążę toskański oddał majorowi jeneralnemu *Casanuova* dowództwo nad całym wojskiem swoim.

W *Ankonie* (w kraju papieżkim) naprawiają sztańce i zakładają magazyny, właśnie jak gdyby się sposobiono na przyjęcie licznego wojska. W okolicach *Frosinone* i innych powiatów papieżkich, przytykających do kraju neapolitańskiego, dają się widzieć podeyrzani ludzie.

Słychać, iż lud w *Cagliari*, w Sardynii, domaga się zwolania stanów krajowych.

W *Medyolanie* nie wiele mówią o wypadkach neapolitańskich; policya tameczna jest bardzo baczna, i nikt też nie chce popaść w podeyrzenie. Panuje tam zupełna spokojność; widać tylko wielką czynność pierwszych władz krajowych, i częsty bieg gońców między *Medyolanem* i *Wiedniem*. Jeśli jakie zasły uwięzienia, stało się to w ciichości; nikogo jednak ze znacniejszych osób nie poymano. *Carbonari* (Węglarze) przesiadują bar-

dziei w południowych jak północnych Włoszech. Pierwsze były oddawna teatrem intryg tajemnych tego towarzystwa, a liczne stronnictwa w różnym czasie dopomagały jego zamysłom, przez co taki wpływ pozyskało.

#### ANGLIA.

*London, dnia 15 sierpnia.* Gazety tutejsze umieściły list, który jak wiadomo, Królowa posłała dnia 7 b. m. Królowi do *Windsor*, a monarcha nie odpieczętowany go odesłał do *Liverpool*. Gdy nań nie odpowiedziano, kopią więc jego posłano do gazety *Times*, aby go naprzód publicznie ogłosiła. Następująca osnowa jego sprawiła wielkie wrażenie i bojaźń:

*List Królowej do Króla.*

*Panie mój!*

„Po bezprzykłądnych a niezasłużonych przesładowaniach, które pod imieniem i z woli W. K. M. od tylu lat przeciwko mnie przedsięwzięto, i które zamiast, coby z czasem zmniejszyć się miały, jeszcze się bardziej w najzłośliwszym i najszybszym sposobie wzmożły, z największą ofiarą własnych moich uczuć, przez objęte niniejszym listem przełożenie zbliżam się do W. K. M. Zważając atoli, iż dostojność królewska jest opartą na zasadach powszechnego dobra, i że tej pierwszej pobudce wszystkie inne ustąpić powinny; znając oraz, jakie będą skutki tego przeciwnego konstytucyi, nieprawego i niesłychanego dotąd postępowania; napełniona temi myślami nie mogę przewieść na sobie, abym jeszcze raz nie wystawiła W. K. M. okropnej niesprawiedliwości, jakiej doznaję, w nadziei, iż chociażbyś W. K. M., złych rad słuchając ciągle się wzbraniał oddać słuszności żądaniom posłusznej, wjerczej i obrażonej małżonki, zechcesz jednak wziąć na uwagę, iż z takim postępowaniem łączą się honor i dostojność korony twojej, podpora tronu, spokojność kraju, oraz szczęśliwość i bezpieczeństwo wiernego twego narodu, którego wspaniałomyślne serce oburzyło się na ucisk i okrucieństwo, zwłaszcza, gdy takie czyny dzieją się ze zgwałceniem praw, które tym sposobem wystawione są na szyderstwo.

„Właściwe płci niewieściej uczucie delikatności nie dozwala mi przytaczać prawdziwych pobudek domowego naszego rozłączenia się, lub przywozić W. K. M. na pamięć liczne i niezasłużone urazy, których pierwej jeszcze doznałam. Zostawiam W. K. M., abys wypędzenie takimi sposobami kobiecy z niemowłociem na ręku, pogodził z sumieniem swoim i przystęga, którąś mi przy ślubie wykonał; pozwól mi jednak przypomnieć sobie, iż czyn ten był własnością twoją dziełem, iż nie pragnęłam rozłączenia się, które tylko poczytywałam za wyrok, wydany na mnie bez żadnej przyczyny, lecz jedynie z własnej twojej skłonności, która (jak się W. K. M. wyrazić podobało) nie była w mojej twojej.

„Twierdzenie, iż ten wyrok nie powinienby mnie trapić, obraża przystojność. Gdybym w owej chwili nie skropiła łzami kochanego dziecka, którego przyszłe cierpienia łatwo było przewidzieć, stałabym się niegodną nazwiska matki; lecz gdybym nie bez szemrania uległa temu wyrokowi, cznaczałoby to albo moją winę, albo brak uczuć właściwych obrażonemu i znieważonemu honorowi kobiecemu.

*Spokojne i wygodne życie, które mi W. K. M. ofiarowałeś, uważam jedynie za smutną nagrodę, za boleść, która serce moje ogarnęła, ze względu na wielkość rany, którą zły przykład*

(\*) Oba wraz z kanonikiem Minichini byli d. 1 lipca pierwszą sprężyną rewolucyi neapolitańskiej.

zadał publiczney moralności, gdy W. K. M. poszedł za skłonnościami swemi, a zwłaszcza, gdy się zastanawiam nad omyloną nadzieją narodu, który przy małżeńskim związku naszym tak hojnie nas opatrzył, który zład szczęśliwość sobie obiecywał, i który nas połączonych czule i z wielką radością powitał.

„Lecz niestety! spokojność i wygoda były dalekiemi odemnie. Gdym wyszła za próg domu W. K. M., matkę twojego dziecięcia ścigali szpiegi, wichrzyciele i zdraycy, zachęcani i oplacani, aby zastawiali sidła i knuli śpiski na dobrą sławę i życie tey, której W. K. M. niedawno tak uroczyście miłość, szacunek i poważenie zaprzysiągł. Wyrwawszy się z uściśnień rodzicielskich, oddawszy rękę moję synowi *Jerzego III* następcy tronu angielskiego, jeden tylko głos z nieba kazał mi się obawiać jakiey niesprawiedliwości czyli niesłuszności. Jakież było moje zadumienie, postrzegłszy, iż zdradę na mnie uknowano, iż krzywoprzysięstwa przeciwko mnie zmyślono, iż tajny trybunał wyznaczono, czynności moje roztrząsano, i stosowne postanowienia wydano, bez uwiadomienia mnie o naturze skargi, i bez wymienienia nazwiska świadków? Któż potrafi dostatecznie wystawić o braz uczuć moich, widząc, iż to wszystko działo się na żądanie i za świadectwem oycy mego dziecka, tudzież naturalnego i prawnego opiekuna mego.

„Tymczasem, mimo bezprzykładnego postępowania tego trybunału, postępowania, mówię, które w samym parlamencie ściągnęło na siebie ostrą a bez odpowiedzi pozostałą naganą, i którego w protokółach tajney rady nie pochwalono; mimo tajemnych działań tego trybunału; mimo wielkich usiłowań złożenia w nim fałszywych przeciwko mnie świadectw, mimo medianey mi sposobności zbicia ich; mimo nakoniec tych wszystkich okoliczności tak dogodnych dla nieprzyjaciół moich; wspomniony jednak trybunał, uznając niewinność moję w zarzucanych mi występkach, naycelniejszych oskarżycieli moich, uznał winami największego krzywoprzysięstwa. Lecz po skończonem badaniu wynaleziono, iż podług zasad trybunału, fałszywe przysięgi nie są prawną zbrodnią, a tym sposobem (na żądanie W. K. M. utworzono trybunał dla rozpoznania postępów moich, który miał moc słuchania świadków pod przysięgą, sądzenia, uwolnienia lub potępienia, a nawet zasłonięcia od przepisanej prawem kary za rozmyślne krzywoprzysięstwo tych, którzy fałszywie przeciwko mnie przysięgli. Jakkolwiek wielkim byż musiał gniew mój na tak haniebne przestąpienie praw i sprawiedliwości, ginął jednak w żalu nad tym, który Xiążęcą swoją dostojność tak dalece potrafił upodlić, iż nayobmierźliwszych i naywiększych krzywoprzysięzców wsparciem i względami swemi obdarzał.

„Był przecież taki człowiek, którego uczciwość niezem przekupić się nie dała, w którego sercu niesprawiedliwość nigdy nie powstała, i którego ręka wspierała zawsze nieszczęśliwego, a uciśnionemu pomagała. Póki dobry i łaskawy oycieo i monarcha królewską swoją władzę sprawował, póty synowa jego, nikogo nie obrażająca, niczego lękać się nie miała przyczyny. Dopóki opiekuńcza ręka zmarłego już, wiecznie ukochanego i oplakiwanego oycy była nademną rozciągnięta, dopóty byłam bezpieczną. Lecz smutny wypadek, który pozbawił naród z czynnych

usiłowań cnotliwego jego monarchy, zabrał mi przyjaciela i opiekuna, oraz wszelką nadzieję przyszley spokojności i bezpieczeństwa. Czernić niewinną twoję żonę, było naykrótszą drogą pozyskania względów królewskich, a oszukać ją, było naypewniejszą zasadą ogromnych bogactw, oraz wysokich urzędów i zaszczytów. Przed takimi prawami uciechły talenta, cnota, długie usługi, przyjaźń osobista, obowiązki królewskie, obietnice i dane na piśmie lub ustnie zapewnienia. Gabinet twój opierał się na tey zasadzie; wybrałeś na radców swoich ludzi, któremi dawniey tak osobiście jako też ze względu ich zasad pogardzałeś. Poswięcono interes narodu, a nawet własnych twoich uczuć dla dogodzenia woli twojej, powiększenia moich cierpień i zapewnienia się o mojem upodleniu. Wziąłeś na radców swoich i obsypałeś dowodami przyjaźni swojej ludzi, których nienawidziałeś, których jedyną zasługą jest zepsute serce i gotowość uczynienia ofiary ze mnie, a którzy władzę swoją sprawowali w sposobie godnym źródła, z którego pochodziła. Z tego chwiejącego się i nienaturalnego połączenia wypłynęły wielorakie nieszczęścia, których skutki naród czuje, i które wystawują zbiór klęsk i upodlenia, połączony z czynami tyranii i okrucieństwa. Oycieo twój wolałby był raczey na czele ludu zginąć, jak taką hańbę ściągnąć na wierny i zacny swój naród.

„Kiedy oczernienie mnie, szkalowanie i oszukiwanie, stały się niezawodną drogą do zaszczytów i bogactw, osobliwszą więc byłoby rzeczą, aby oszczercy, szarpacze cudzey sławy i zdraycy nie zbiegali się ze wszystkimi zakątów. Na dworze twoim, podła intryga i nieprzystoynne żarty, wzięły górę nad przyzwoitým postępowaniem i delikatnością obyczajów. Szpiegi, rozpustnicy, plotkarze i haniebni śpiskowi snuli się po tych miejscach, gdzie niegdyś skromność, cnota i przystoynność miały swoje siedlisko. Wyliczanie rozmaitych utrapień, jakich doznałam, i wszelkich uraz, które mi swawolnie od początku rejencyi twojej, aż do wyjazdu mego na stały ład wyrządzano, wymagałoby opisu wszelkich jakie tylko byż mogły osobistych uraz, i wyciągałoby wystawienia wszelkich prawie dolegliwości, jakie tylko człowiek znieść potrafi. Pozbawiona rodziców, brata i teścia, przymuszona uważać męża mego za największego nieprzyjaciela, a tych, którzy mi pomoc obiecywali, widzieć przekupionych i przechodzących na stronę nieprzyjaciół moich, wstrzymana od oskarżenia przeciwników moich w obliczu świata jedynie tylko przez wzgląd na charakter oycy dziecięcia mego z chęcią nieprzerwywania jego szczęśliwości; przymuszona unikać tych, którzy naturalnemi mejemi towarzyszami byż powinni, prowadziłam samotne życie, wtenczas, kiedy powinnam była byż osią, około której wszelka wielkość i świetność obracały się. Tak upodlona, całą pociechę mogłabym była znaleźć w miłości kochanego mego i jedynego dziecięcia. Lecz pozwolić mi jey używać, byłoby zbyt cenną dla mnie łaską. Zabroniono mi widzieć moję córkę, trzymać ją na ręku moich, łązy moje mieszać z jey łzami, pieścić się z nią i z ust jey słyszeć zaręczenie wieczney miłości, pokrzepiać się tym sposobem i pocieszać. Okrzyk nawet na targu niewolników: *O moja matko! Moja matko! O moje dziecię! Moje dziecię!* wstrzymał przedzą ofiar chciwości. Lecz doradcy twoi, ludzi twardszego serca, aniżeli ci, którzy bliźniemi swemi handlują, oderwali matkę od dziecięcia. (reszt. w dod.)

Wilno dnia 27 Sierpnia 1820 roku v. s.

**Wezwanie debitorow i nabywcow massy Ogińskiego.**

Litewsko Wileński Gubernski Rząd stosownie do odniesienia się Komisji przy ministerstwie Finansów, w obiekcie zaspokojenia długow JW. Grafa Ogińskiego ustanowionej, w skutek rezolucyi swoiey w dniu 15 augusta terazniejszego roku nastaley, postanowił zamieścić w Litewskim Kuryerze Tabelle czyli wiadomości niżej wyrażone: jedną o kredytorach JW. Grafa Ogińskiego, którym przez pomienioną Komisją naznaczono odebrać z niniejszego Rządu opłatę ich należności, z summ iakich od debitorow tegoż, Grafa Ogińskiego weyść mają; drugą o debitorach za inskrypcyami i trzecią od dłużnikach z nabycia dóbr u Ogińskich, i razem mimo uczynione dokąd należy, rekwizycye o zmuszeniu debitorow i nabywcow do opłaty w Rządzie niniejszym należnych od nich kapitałow z procentami, od daty 23 apryla 1818 roku do dnia zaliczenia summy rachowac się powinniemi, czyni się i przez gazetę odezwa, aby debitorowie i nabywcy unikając eżekucyi, z zaspokojeniem pomienionych długow pospieszyli, a gdy wedle postanowienia rzeczoney Komisji nie jest bionym kredytorom z debitorami i nabywcami wchodzić w dobrowolne układy, dla domierzenia satysfakcyi przez ostatnich pierwszym, przeto jeżeliby takowy z kim układ nastąpił, raczą umawiające się strony zawarte w tej rzeczy umowy, po przyznaniu przedstawać do niniejszego rządu dla potrzebny na rzeczonych wiadomościach adnotacyi, i domiesienia ministerium finansów. Dat w Wilnie 1820 roku augusta 16 dnia. Sowieinik Wincenty Lawrynowicz. Kazimierz Nowicki Sekretarz. Gubernski Sekretarz Jan Stemporzeczki.

**Wiadomość 1sza**

O kredytorach Grafa Ogińskiego, którym na zaspokojenie ich pretensyi, naznaczono odbierać summy od nabywcow majątkow i dłużnikow massy.

Komu mianowicie.	Srebrem.		Adnotacye.
	rubli	k.	
<i>Miejscom duchownym i miłosiernym zakładom.</i>			
Kościółowi bobrowskiemu . . . . .	1415	17	} <i>Wstrzymana opłata.</i>
Bernardynom wileńskim . . . . .	359	44	
Do rozwiązania okoliczności wynikłe z pretensyi wileńskich bernardynów, należy więc wstrzymać się z opłatą tych 359 rubli 44 kop.			
Bazylianom boruńscy . . . . .	226	12	
Szpitalowi wileńskiemu . . . . .	982	53½	
Brzostowicy wielkiey . . . . .	589	52	
<i>Różnym kredytorom:</i>			
Rzeczywistemu radz. stanu Pusłowskiemu . . . . .	7206	86½	} <i>Na rachunek tey summy, zapłacono P. Pusłowskiemu 2113r. 16 k. s.</i>
Sukcessorom konsyliarza Petzalda . . . . .	2629	17½	
Marszałkowi Joachimowi Bulharynowi . . . . .	1447	6½	} <i>Takową należność Bulharyn otrzymał.</i>
Kredytorom kasztelana Platera . . . . .	27942	83	
Kamer-junkrowi Lachnickiemu czyli sukcesorom Adama Jwaszkiewicza . . . . .	4750	68	} <i>Wstrzymana satysfakcyja.</i>
Bylemu polnemu koronnemu pisarzowi Hr. Kazimierzowi Rzewuskiemu . . . . .	19001	63½	
Zonie półkownika artyleryi Perrena, z domu Czartoszewskiey . . . . .	1531	71½	} <i>Na rachunek tey summy, otrzymał od tego rządu 2677 r. 46 k. srebr.</i>
Szefowi woysk polskich Stryeńskiemu . . . . .	152	97	
Sukcessorom Mozeyki . . . . .	1404	15½	
w Ogóle . . . . .			
	71016	40	
<i>Prócz tego.</i>			
Do pozyskania od dłużnikow massy.			
Od Czaplica . . . . . r.	1162	k. 80	
— Czyża . . . . .	419	10	
— Protosowickiego . . . . .	891	61½	
— Ołędzkich Kazimierza i Stanisława . . . . .	348	90	
— Antoniego Romera . . . . .	1369	32	
w Ogóle z 4191 k. 73½			
Należy oddać do kredytorskiej administracyi Hr. Ogińskiego . . . . .	3007	57	
Takoz Marszałkowi Hr. Platerowi na opłacenie poszln, za majątek massy Daubiszki, położony w gubernii wileńskiej . . . . .	1099	91	
w Ogóle . . . . .			
	71123	88	

**Wiadomość 2ga.**

O niedoimkach będących na dłużnikach massy kredytorow Hr. Ogińskiego, dla pozyskania których spisano w następnym gubernialnych rządach.

Od kogo mianowicie.	Za iakim dokumentem i t. d.	Srebrem.		Adnotacye.	
		rubli	k.		
<i>w Rządzie gubernialnym wileńskim:</i>					
Szambelan b. dworu polskiego Kazimierz i szlachcic Stanisław Ołędzcy, dłużni podskarbiemu Ogińskiemu.	Za skryptami pod dniem 27 iunii 1791 i dnia 15 septembra 1792 roku, w ogóle . . . . .	548	90	} <i>Wysłano do tego rządu i należy oddać w administracyę massy ogińskich.</i>	
<i>w Rządzie gubernialnym grodzieńskim:</i>					
Marszałek Czyż Protosowicki	Za zabrane dochody z majątku Wielianowa . . . . . Takoż . . . . .	419	10 891		61
Trocki podwojbowda Romer Antoni	Za obligiem 6120 r., a zawytrąceniem należącyemu z massy r. 1750 k. 6½ Zatem pozostaje . . . . .	1369	32		
w Ogóle . . . . .					
		2680	3		
<i>w Rządzie gubernialnym mińskim:</i>					
Ignacy Dmuchowski	Za niedopłacenie arendy od Osownicy i Mołodowa, zabezpieczone na tego majątku Ostrzycy, zlot. 58659 gr. 24 czyli . . . . .	5799			
<i>w Rządzie gubernialnym mohilewskim:</i>					
Marcin Czaplic	Za skryptem dnia 23 kwietnia 1792 roku w ogóle . . . . . a w ogóle . . . . .	1162	80 9990		73

**Wiadomość 3cia**

O niedoimkach będących na nabywcach majątkow Hr Ogińskiego, dla pozyskania których spisano w następujących gubernialnych Rządach.

Nazwiska nabytych majątkow	Nazwiska nabywcow	rubli		k.	
<i>w Rządzie gubernialnym wileńskim:</i>					
<i>w Ptcie wileńskim.</i>					
Korzyść . . . . .	Xżna Marya Puzyrna . . . . .	6337	80	} <i>Opłacono.</i>	
Miluny . . . . .	Po Grabowskich Wilbiki . . . . .	352	20		
Berżynie . . . . .	Hincy . . . . .	246	50		
Andrusy . . . . .	Po Ordyncach Rewkowsky . . . . .	35	20		
Ancuny . . . . .	Uplanowscy . . . . .	176	10		
Woyceszuny i Kieydzie . . . . .	Michałowski . . . . .	457	75		
Od Niemieża Mielan, Trabun, Dybinia, Staszuszyzki i Grażuny . . . . .	Pisarz W. X. Litew, Aloizy Sulistrowski . . . . .	882	25		
Chotow . . . . .	Kazimierz Chreptowicz . . . . .	2112	60		
Klucz niemiezki . . . . .	Rozalia Platerowa . . . . .	1225	50		
<i>w Ptcie oszmiańskim.</i>					
Bieniakonie . . . . .	Sakienowie . . . . .	633	70	} <i>Opłacono.</i>	
Okmianiszki . . . . .	Kozielek . . . . .	440	10		
Szadziny . . . . .	Adam Bohuszewicz . . . . .	176	10	} <i>Opłacono.</i>	
<i>w Ptcie zawileyskim.</i>					
Worżany, Czarany i Ławki . . . . .	Pisarzowa W. Xie, Lit. Sulistrowska . . . . .	1744		} <i>Opłacono.</i>	
Bieczy, Kluczany, Paczeplinowe . . . . .	Po Mirskim Przemieniecki . . . . .	1584	50		
Ryndziuny . . . . .	Potrykowskich . . . . .	1788	80		
<i>w Ptcie trockim.</i>					
Merecz . . . . .	Starosta mińs. Brzostowski . . . . .	352	20	} <i>Opłacono.</i>	
<i>w Ptcie Brasławskim.</i>					
Zaścianek Hrybiliszki . . . . .	Swirski . . . . .	163	32		
Wieś Karamno . . . . .	Zaba . . . . .	1636	55		
Wiażonowo . . . . .	Korawa . . . . .	412	5		
Folwark Nowy-dwor Zaścianek Antosicie . . . . .	Ciechanowiecki . . . . .	1528	93		
Wieś Miluny . . . . .	Benecki . . . . .	142	32		
	Ogińscy . . . . .	302	93		

		rubli.	k.	Adnotacye.
w Marcinkiewiczach	Mackiewiczowa . . .	163	95	
Zwirynie	Tyszkiewicz . . .	1112	23	
Folw. Dryświaty	Małoletnie Łopacińscy . . .	11413	79	
Zaścianek Jodegale	Józef Łopaciński . . .	921	55	
Swikszezany . . .	Chodźko . . .	838	80	
W tychże . . .	Ostaniewicz . . .	86	24	
Wieś Rudzie . . .	Szypillo . . .	616	88	
Folw. Tumulin . . .	XX. Piirawie . . .	2337	10	
Zaścianek Hurby	Biegański . . .	57	5	
W Anutancach . . .	Zaiączkowski . . .	78	42	
Deylidach . . .	Raim . . .	112	18	
Uzdiele . . .	Woiewodzki . . .	318	49	
Deylidy . . .	Świętorzecki . . .	639	17	
Folw. Hory . . .	Zachwatowicz . . .	2054	78	
Zaścianek Kniebiszki	Meyszłowicz . . .	117	—	
Zundziszki . . .	Wekien . . .	19	26	
Zaścian. Wiszniewo	Walicki . . .	198	63	
Bobruhie . . .	Naborowski . . .	287	67	
Berżeniszki . . .	Hołub . . .	299	96	
Folw. Kowalewo	Szabunowicz . . .	2673	95	
Nekraże . . .	Zarowski . . .	436	69	
Zaścianek Hraytaniszki . . .	Abramowicz . . .	68	10	
Zwirble . . .	Mińskie benedyktynki . . .	131	33	
W Zwirblach . . .		166	10	
Zaścianek Szczytniki	Przyborzanka . . .	957	42	
	w ogóle	48803	12	
	Prócz tego.			
Ragun . . .	Lachniki . . .	289	99	
Miejuńce . . .	Pozostałe r. 4 k. 32			
Łoszki . . .	Wyrwiczcy 39 - 38			
Sabray . . .	19 - 6			
		62	76	
	w ogóle	49155	87	
w Rządzie gubernialnym grodzieńskim.				
w Pcie Stonimskim.				
Nowa Jelna z folwarkiem . . .	Po Sulistrowskim Szukiewicz . . .	7656	70	
w Rządzie gubernialnym mińskim.				
w Pcie mińskim.				
Za 4 włoki lasu od Ragowa . . .	Maryanna Chmarzyńska . . .	70	40	
w Pcie pińskim.				
Sudcze . . .	Józef Czarnecki . . .	6350	60	
w Pcie ihumeńskim.				
Wieś Zaracze . . .	Kossowski . . .	49	26	
— Zaracze . . .	Krzywkowski . . .	370	86	
Folw. Skirno . . .	Oskierko . . .	1479	46	
	Summa	8320	58	
	w ogóle	60133	15	
Podano osobną wiadomość od dłużników massy . . .		9990	73	
	w ogóle czyni . . .	75123	88	

Zgodno Sekretarz Nowicki.

### Doniesienie.

1 Niżej podpisany, otrzymawszy od Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu pozwolenie i przepisy na założenie konwiktów męskiego dla dzieci obywatelskich, tak w Gymnazyum jako też w uniwersytecie tutejszym nauki biorących; mam zamiar ten uskutecznić. Z obowiązku mego starać się oto najbardziej postanowiłem, aby przy zupełnej korzyści nauk, i ścisłości dozoru nad postępowaniem; młodzież ćwiczyć się też mogła w językach, których potrzeba i użytki są nieodbita. Języki mające się dawać są: Francuzki, Niemiecki, a dla żądających, i Włoski. Względem miejsca, wygod i ceny takowego zakładu, łatwo można być uwiadomionym w mieszkaniu samegoż nauczyciela, na Szwarcowym zaułku, w domu JW. Janowiczowej. Józef Méthedy.

2. Marcelli Jaccotet nauczyciel języka francuzkiego w Gymnazyum Wileńskim ma zaszczyt uwiadomić publiczność, iż utrzymując w roku przeszłym pod swoim dozorem uczniów gimnazyum, zyskał zaletę od zwierzchności uniwersyteckiej; otwiera, za potwierdzeniem tejże zwierzchności, na teraźniejszy i następne pensyę męską, w której uczniowie gimnazyjni, z baczną tak we względach obyczajów i religii, jako też co do nauk, troskliwością będą strzeżeni; z dostarczeniem wszelkich wygod jakichby rodzice dla swych dzieci żądali. Można się dowiedzieć o prawidłach i warunkach tegoż zakładu w domu przedtym Kruszewskiego, dziś JW. Siestrzeńcewicz N. 143 na ulicy zamkowej.

1 W skutek postanowienia kolegium Ewang. Wil. podaje się do publicznej wiadomości, że dworek murowany do funduszu kościoła Ewang. Wil. N. A. W. należący, na zgulku od-wileńskiej do tatarskiej ulicy wiodącym, obok domu J. Pana Kostry położony, ze składami rozmaitemi, placem i ogrodem warzywnym, oraz innemi wygodami gospodarskimi, wypuszczony będzie stosownie do prawa przez publiczną licytację więcej dającemu, od daty 29 septembra roku teraźniejszego, w arędę trzyletnią. Życzący więc wejść w posesyę arędową pomienionego dworku raczą przybyć w terminach 6, 9 i ostatecznie 11 septembra r. do kolegium Ewang. Wil. sessyie po południu przy kościele Ewangelickim na ulicy niemieckiej od godziny 2 do 6 odbywającej; z dostatecznemi wszakże dowodami ewikcyi, iako w rzeczy funduszowej trwałość kontraktu zabezpieczającej. Dat. roku 1820 sierpnia 26 dnia.

Senior i Notariusz Kol. Ew. Wil. X. Jan N. Koldan.

1 W domu pod N. 262 na przeciw klasztoru PP. Karmelitańsk między pałacem JW. Buczyńskiego prezyd. a klasztorem W. W. SS. są pokoje i stancye ze wszelkimi wygodami do najęcia rocznie lub półrocznie.

3. Za pozwoleniem i pod bezpośrednią wiedzą Cesaarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, z początkiem następującego roku szkolnego to jest od d. 1 września roku idącego 1820 zaprowadza się w mieście Wilnie w domu Koll. Asses. WJP. Woynicza, na ulicy Sto Jańskiej, pod N. 436, konwikt dla płci męskiej, tak biorący początki w naukach, jako też uczący się w Gymnazyum lub chodzący na kursa do Uniwersytetu: rodzice więc lub inni krewni oddający młodzież do słuchania nauk w Uniwersytecie, lub dla uczenia się w Gymnazyum, i życzący pomieścić też młodzież w pomienionym konwikcie dla ścisłego nad nią dozoru, zechcą zgłosić się do miejsca takowego konwiktów widemu rzezonym Ur. Woynicza, gdzie od zakładającego takowy konwikt za potwierdzeniem K. Ces. Uniwer. Wileń., mogą powziąć dokładną wiadomość tak o dozoru nad młodzieżą i naukach mających się wykładać, jako też o wygodach życia, o cenie utrzymania rocznego, równie i o innych warunkach takowego zakładu.

Wilno dnia 27 Sierpnia 1820 roku v. s.

## Sądy Exdywizorskie.

1. Za Rozkazem Jego Imperatorskiej Mości. Wypis z Dekretu sądu rozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała wojsk Polskich juryzdykcyą swoją na gruncie dóbr miasteczka Młynowa w Gubernii Wołyńskiej ptcie Dubieńskim sytuowanych mającego.

Roku 1820 mca julii 29 dnia. Gdy sąd Gł. Departamentu cywilnego Gubernii Kijowskiej z powodu upadłego kompromissu w prowincyach Litewskich między JW. Alexandrem Hrabią Chodkiewiczem a jego kredytorami przedsięwziętego, rozwiązując tak raport Sądu niniejszego roku i mca idących dnia 7go pod Nrem 114 do siebie nadesłany, jako też prośby w znaczney liczbie wierzycieli tegoż JW. Hrabiego Chodkiewicza do siebie podane, celem rychlejszego uspiechu i zakończenia rozbiorowego dzieła dostrzegłszy, iż likwidacya długów wierzycieli Guberniów Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej dokończoną została, w ukazie swym pod dniem 20 teraz. mca lipca za Nrem 1444 sadowi niniejszemu między innymi przepisami polecił: iżby sąd ten nayrychlej przyspieszając pożądaną skutek przez wierzycieli JW. Hrabiego Chodkiewicza kończąc dzieło rozbiorowe, inwentaryą dóbr, i stanowaniem masy, oraz uczynieniem kollokacyi zajął się; a po nayrychlejszym tej czynności zaskutecznienu, dzieło całe w tenże Departament na rewizyą przesłał. Sąd przeto do zaskutecznienu takowego Ukazu zabierając się zdecydował, imo Ponieważ w zupełności prawie likwidacya długów wierzycielskich w prowincyach Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej mieszkających zaskuteczniłą została, a tylko tylko wierzycieli (jak z objawienia poprzedniczego, plenipotenta masy wykazuje się) dotąd długów swoich dla zaliczenia na masie rozbiorowej nieobjawili; osobno zaś JW. Rozalija z Xiążąt Lubomierskich Hrabina Rzewuzka, lubo pretensyą swoją z tytułu opiekowania się JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza nad jej majątkiem do masy niniejszey oświadczyła, i w tym porządku komportacyą dokumentów przez swojego archywisztę, W. Wiszniowskiego dopełniwszy; porządkiem prawnym jednak oney, do sądu niniejszego z powodu nieprzybycia W. Zelenieckiego pełnomocnika swojego nie przyniosła; na niepewne którego przybycie sąd w dalszém przedsięwzięciu niniejszego dzieła oczekiwać niemogąc, w późniejszym czasie do terminu niżej zamierzonego, aczby i za przeniesieniem sądownictwa do miasteczka Czarnobylu w Gubernią Kijowską powiat Radomyślski przyjsia teyże JW. Rzewuzkiej dozwolić. 2do Stosownie do zaleceń Departamentu Kijowskiego, sąd niniejszy do usposobienia annexów w ustanowieniu masy potrzebnych, zabierając się ze składu swojego sędziego Radomyślskiego do dóbr czarnobylskich w Gubernii Kijowskiej a powiecie Radomyślskim położenie mających, a Podsejda powiatu Dubieńskiego do dóbr Petrykowskich w Gubernii Mińskiej ptcie mozyrskim będących z przeniesieniem z miejsca niniejszey juryzdykcyi w tamte strony sadownictwa, dla wyprowadzenia i sprowadzenia inwentarzów wykomenderować. 3tio Wierzycielom Guberniów Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej jeszcze dotąd nielikwidującym się, likwidacyi przez czas pobytu sędziego Radomyślskiego w miasteczku Czarnobylu dozwolić. 4to Ponieważ sąd rozbiorowy po zaskutecznienu przedsięwziętey inwentaryi dóbr, i za przeniesieniem na powrót sądownictwa swojego do dóbr Gubernii Wołyńskiej powiatu Dubieńskiego do miasteczka Młynowa, i po dopełnieniu w tamtey prowincyi podobneyze inwentaryi dóbr w dniu 15 8bra idącego roku zaymie się nieodstępnie stanowaniem masy dóbr o prowincyach Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej będących, a po wykonaniu i tej czynności przyzwoitym porządkiem czynić będzie kollokacyą. Przeto o takich czynnościach wierzycieli masy niniejszey, szczególnie dotąd nielikwidujących się, aby się nie wiadomością wrazie zadeklarowanego onym przed czynić się mającą kollokacyą upadku nie wymawia-

li zawiadomić i tym celem plenipotenta masy, aby nayprzód ninieyszą rezolucyą do akt powiatowych Dubieńskich a potem do Redakcyi Kur. Lit. niezwłocznie podał obowiązac. Czytano roku 1820 dnia 29 julii, na oryginalne podpisy osób zasiadających są takowe. Sędzia Ziem. Ptu Radomyślskiego Jan Zaleski, były Podsejda Ziem. Ptu Dubieńskiego, Jan Józef z Dobry Dobrzański. Zgodno z protokulem świadczę, Sędzia Ptu Radomyślskiego Jan Zaleski.

Roku 1820 dnia 29 julii, ninieyszą rezolucyą wolno do druku podać, jak wyżej sędzia Radomyślski Zaleski,

3. Witepskiej gubernii w Dyneborskim Pcie Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności Okrze dla usatysfakcyonowania wierzycieli W. Alojzego Kaweckiego b. Podsejda Dynebor. przeznaczony, w zasiadaniu swoim d. 31 maja ninieyszego roku postanowił sądy swoje do dnia 16 8bra bieżącego 1820 roku odroczyć, w którym to terminie zebrany bez żadnych zwłok i dyllacyi wyzekwować akta i w jednym ciągu wziąć sprawę do ostatecznego rozwiązania pod utratą rzeczy dla niestawających dekretem remissyynym zapowiedzianą zadeklarował: o czém kancelarya tegoż sądu przez gazety krajowe interesowanych obwieszcza. 1820 roku julii 1 dnia. Michał Zuhalicz Zoładź Ziem. Dynebor. i Exd. Reg.

## Doniesienie.

1 Roku 1820 augusta 21 dnia po południu stracone zostały w mieście Wilnie oryginalne papiery rodowitości szlacheckiej, urodzonemu Karolowi Franciszkowi Benefeldowi posługujące, jeśli by kto je znalazł, niech raczy zgłosić się do mnie w domu Geni pod Nrem 561 na Zarzeczcu mieszkającego, za co odbierze przyzwoitą nagrodę. O co naypokorniej uprasza podpisujący się. Stanisław Woyszwillto.

3. W gazetach warszawskich N. 65 t. r. dnia 10 junii n. s., będąc tam za interessami handlowemi, obwieściłem: iż znajdujący się u mnie w obowiązku czeladnika, brzeski mieszczanin Jan Asetrow, od obowiązku uwolniony, i do kogoby się tenże Asetrow udał dla wzięcia towarów lub pieniędzy, nikt nie powinien dawać na mój rachunek. Powróciwszy do miejsca pobytu mojego (miasta Brześć litew.), odebrałem z wielu miejsc wiadomość, iż wspomniony Asetrow pożyczka na mój rachunek różne pieniądze summy; z powodu takiego, spieszę zawiadomić szanowną publiczność i znajome kupiectwo, przez gazety Sankt Petersburskie, moskiewskie i Kuryera Lit., iżby temuż Asetrewu nikt niedawał na mój rachunek, jako oddalonemu od obowiązku bez świadectwa za nierozsądne postępowanie i stracenie mojego kapitału. Brzeski kupiec Piotr Isajew.

3. Podaje się do publiczney wiadomości, iż reparacya Łazienek przy Królewskim Młynie sytuowanych, w których są wanny do kompieli, ukończone.

## Przedaj publiczna.

2. Od mińskiego gubernialnego rządu ogłasza się: iż w tymże rządzie w czasie zjazdu szlacheckiego do Mińska dla wyboru urzędników, zaliczając się na bobrojskich drugiey gildy kupcow Kancelsonach, skarbową różnego zwania niedoimkę, w ogóle rub. 2,454 kop. 21½, będąc przedawać się drewniane domy matki ich, żydówki Itki Kancelsonowej, znajdujące się w mieście Bobruysku; zatem życzący nabydź takowe domy,

zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 20, drugi 24 terażniejszego mca augusta, a trzeci od dnia wydrukowania za trzy miesiące, gdzie znajdą opisanie tych domów i ich wartość. Dnia 7 augusta 1820 roku.  
Sekretarz F. Arcimowicz.

5. W Mińsku u P. Jermana Marsantego są dwie modne Karety, jedna poczwórna a druga podwójna za mierną cenę do przedania.

3. Od wileńskiego gubernialnego rządu ogłasza się: iż z powodu niejawienia się do tego gubernialnego rządu na dawniej naznaczone terminy, życzących nabydź domy: drewniane w mieście szawlach znajdujący się, należący do żyda Alexandra Łunca, zbiegłego z podradczykiem kommissyonierem 12 klasy Grońskim, i murywany w mieście Kownie położony, paręcznika jego żyda Solowieczyka, przeznaczone na sprzedaż dla zaspokojenia zabranej przez Łunca skarbowey summy 75,000 rub., i wydanych dla zakupu na rachunek jego prowiantu 3,455 rub. 25 kop. assyg., naznaczone powtórne terminy: pierwszy dnia 4, drugi 7, a trzeci 11 mca nowembra terażniejszego roku; ażeby życzący nabydź wspomniane domy, zechcą przybydź na te terminy do tego gubernialnego rządu. Dnia 11 augusta 1820 roku. Sowiechnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

#### Wezwanie.

2. WEDLE UKAZU JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego cała Rosyą etc.

Piotr Choroszewski Sędzia Ziem. Wilkomirski Andrzej Bobrowicz Prezydent Grodz. Zawileyski, Adam Jasiński Pisarz Ziem. Upit. Jakób Towiański Pisarz Ziem. Wileń. Bonifacy Wincza Sędzia Grodz. Brasław. Stanisław Giesztort Sędzia Grodz. Kowieński. Oznajmujemy tem naszym urzędowym czteroniedzielnym obwieszczeniem JW. Antoniemu Prozorowi Wojew. Witeps. i kawalerowi dłużnikowi, a zaś JW. Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Prezyd. Sądu Granicz. Guber. Wileń. Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. b. kawalerowi narodowej successorom zeszyłej Woyciechowskiej, Hipolitowi Wołkowi Prezyd. Sądu Granicz. Ptu Wileń. Józefowi Hrabi Żaluckiemu Fligel adjutantowi Jego Imperatorskiej Mości kawalerowi, Hrabi Żaluckiemu Kamerjunkturowi Jego Cesarz. Mości, JO. z Hrabiów Żaluckich Lubomirskiej, successorom po zeszyłej s. p. Jenerałowej Grafini Igielsztromowej, Ottonowi Graffowi Igielsztromowi Jenerałowi wojsk Rossyjskich kawalerowi Orderów, Konstancyi z Xiążąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej Marsz. Lidz. Annie z Tyszkiewiczów Potockiej, Korolinie matce Edmundowi i Celestynie potomstwu Sulistrowskim Kamerjunktur. Jego Imperatorskiej Mości w assystencyi opieki oraz wszystkim dalszym kredytorom i pretensorom: iż stosownie do Remissy Sądu Gł. 2go Departamentu Guber. Wileń. w roku teraż. 1820 mca marca 1go dnia zakroczony, taxa i exdywizyą wszelkich funduszow JW. Antoniego Prozora na satysfakcyą jego wierzycieli przeznaczającej, po nadejściu pierwszych dwóch zjazdów, w terminie z niniejszego cztero-niedzielnego obwieszczenia przypadającym, niezawodnie w komplecie pierwszym do majątności Mazuryszek w Wileńskim pćcie położony zjedziemy, dla expedyowania poruczonego nam Remissą Sądu Gł. Exdywizorskiego dzieła. Dat roku 1820 mca augusta 21 dnia. Roku 1820 mca augusta 21 dnia Woźny niżej podpisany świadczę iż tego obwieszczenia urzędowego czteroniedzielnego kopije z instancyi JW. Piotra Choroszewskiego Sędziego Ziem. Wilkom. Andrzeja Bobrowicza Prezyd. Grodz. Zawileyskiego, Adama Jasińskiego Pisarza Ziem. Upit. Jakóba Towiańskiego Pisarza Ziem. Wileń. Bonifacego Winczy

Sędziego Grodz. Brasław. Stanisława Giesztora Sędziego Grodz. Kowień. JW. Antoniemu Prozorowi Wojewodzie witep. Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Prezesowi Sądu Gran. apelac. Guber. Wileń. Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu stanu Konsyliarzowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. kawalerji narodowej, successorom zeszyłej Woyciechowskiej, Hipolitowi Wołkowi Prezesowi Sądu Gran. Wileń. Konstancyi z Xiążąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej Mar. Lidz., Annie z Tyszkiewiczów Potockiej, Józefowi i Karolowi Hrabiom Żaluskim JO. Francisce z Żaluskich Lubomirskiej successorom zeszyłej s. p. Jenerałowej Igielsztromowej, Ottonowi Graffu Igielsztromowi Jenerałowi od infanterji kawaler. Orderów, Korolinie matce Edmundowi i Celestynie nieletniemu potomstwu Sulistrowskim Kamer. Dw. Jego Imperatorskiej Mości, oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom jednym oczewisto w ręce, drugim w majątności Mazuryszkach, tudzież do gazety Kur. Lidz. podalem, i o zjeździe Sądu Exdyw. do majątności Mazuryszek w terminie z obwieszczenia wypadającym oznajmitem. Dat ut su-pra Jan Kisiel Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1820 mca augusta 21 dnia przed Aktami Grodz. ptu Wileńskiego stawając obecnie Woźny w górze wyrażony relacyą podanego obwieszczenia zeznał. Pzyjąłem Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

5. Niżej wyrażona, po zgonie męża mego JW. Kazimierza Hrabi Platera Starosty Subockiego dostrzegim stan smutny jego pozostałych interesów, i tę pewność, że JW. Opiekunowie nie są w stanie użycia żadnych środków (prócz exdywizji) do zaspokojenia wierzycieli i ocalenia pozostałości, jako więc matka nieletnich dzieci zamierzam obrócić moje usiłowania na załatwienie ze wszelkimi ogólnego interessu przez dobrowolne układy; to życzenie moje tyle może mieć skutku ile znajdę powolności w każdym z osób szanownych wierzycieli; na niniejsze wezwanie czas do wzajemnego porozumienia się i do układow naznaczam od dnia 15 8bra terażniejszego roku, w którym naydując się w Wilnie, gotową będę poświęcić się takowemu zamiarowi. Apolinara z Zabow Hrabini Platerowa.

Roku 1820 mca sierpnia 18 dnia takową awizacyą może umieścić redakcyja do gazet Kuryera Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Grodzki Ptu Wileń.

#### Arendowna dzierżawa.

3. Wileńska Mieska дума, podług rozporządzenia zwierzchności, wypuszcza w arendowną dzierżawę Karczmę nazywającą się Okuszkowo przy drodze raduńskiej do folwarku Wysokiego dworu należącą, w której dumie publiczne targi odbywać się będą: dnia 25, 26 i 27 bieżącego mca augusta; a zatem wzywają się niniejszemu życzący wziąć takową karczmę w dzierżawę arendowną, na terminy naznaczone do dumy dla odbycia targow i zawarcia na mocy praw kontraktu.  
Sekretarz Łazarewicz.

#### Poprawa omyłki.

3. W oświadczeniu W. Ignacego Bucewicza Prezydenta przeciwko JP. Wincentemu Tymieńskiemu, umieszczonym w Gazecie Kur. Litew. pod IV. 91, 93 i 94, zamiast 1820 czytać 1809 roku w miejscu, gdzie się wspomina data obligow, jakoby od zeszyłego Leopolda Bucewicza Tymieńskiemu wydanych.

#### Wyjeżdżają za granicę.

3. Do Prus i Saxonii wileński mieszczanin Jankiel Szmóylowicz Frauszteter na miesiąc 10.